

Przed 45-leciem

## Nasza szkoła – Technikum Elektryczne

**W przyszłym roku minie 45 lat od powstania Technikum Elektrycznego w Słupsku. Przez ten okres szkołę opuściło kilka tysięcy techników. Wielu z nich ukończyło studia wyższe. Zajmują najróżniejsze, niekiedy wysokie i odpowiedzialne stanowiska. Absolwenci, niegdyś prestiżowej szkoły technicznej w Słupsku rozjechali się po całym świecie.**

Może to zabrzmieć niewiarygodnie, ale początki Technikum Elektrycznego sięgają reformy kształcenia nauczycieli, która została zapoczątkowana na początku lat 60-tych ubiegłego wieku. Tak to wspomina ówczesny dyrektor Liceum Pedagogicznego w Słupsku przy ulicy Partyzantów dr Leszek Mąka. „Ten stabilny stan organizacyjny szkoły zostanie w najbliższych latach naruszony koniecznością wprowadzania stopniowych zmian, których celem będzie przekształcenie liceów pedagogicznych w szkoły o innym profilu kształcenia. Podstawą tych zmian jest decyzja władz oświatowych o stopniowym przygotowywaniu warunków kształcenia nauczycieli szkół podstawowych w uczelniach wyższych.”

A co zamiast liceów pedagogicznych. No właśnie. Od roku szkolnego 1965/66 nie ma już naboru kandydatów do liceów pedagogicznych, a zatem rok szkolny 1968/69 jest ostatnim rokiem działalności liceów pedagogicznych kształcących nauczycieli. W zamian, już od początku lat sześćdziesiątych w budynku przy ulicy Partyzantów funkcjonowało liceum medyczne, jednak i ono było tylko przejściowe, bowiem trwała budowa stałej siedziby przy ulicy Bałtyckiej.

Trwały więc zabiegi władz oświatowych miasta i województwa, aby poszukać stałego lokatora obiektów po liceum pedagogicznym i medycznym. Jaki to miałby być „lokator”?

Z pewnością miała to być szkoła zawodowa, ale o jakim kierunku kształcenia? Jakie zawody były potrzebne wtedy miastu i regionowi? Dylematów było dużo. W końcu starły się dwie koncepcje.

Pierwsza, Kuratorium Oświaty w Koszalinie i Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego - aby zamiast LP w Słupsku zorganizować Technikum Przemysłowo-Pedagogiczne, które kształciłoby nauczycieli – instruktorów praktycznej nauki zawodu.

Druga, dyrekcji LP aby w zwolnionych budynkach umieścić na stałe Technikum Elektryczne. Wcześniej temat został pozytywnie skonsultowany z ówczesnym dyrektorem Zakładu Energetycznego w Słupsku panem Włodzimierzem Smalem, absolwentem słupskiego LP i Politechniki w Szczecinie, a także z Komisją Oświaty przy MRN w Słupsku.

Argumenty za technikum elektrycznym były proste. Najbliższe Technikum Przemysłowo-Pedagogiczne, było w Włocławku i nie było w tym względzie pozytywnych doświadczeń. Za pomysłem dyrektorów Mąki i Smala przemawiało przede wszystkim dobra baza warsztatowa i poparcie dyrektorów słupskich zakładów pracy. Decyzja zapadła.

W dniu 8 maja 1965 r. Kuratorium Wojewódzkie zorganizowało w Słupsku kolejną radę dyrektorów, poświęconą ustaleniu jakie szkoły w poszczególnych miastach województwa powstaną w miejsce likwidowanych LP.

Kuratora na radzie reprezentował Kierownik Wydziału Kształcenia Nauczycieli Mieczysław Pasalski. W radzie uczestniczyli dyrektorzy LP: Z. Kurz z Bytowa, J. Rzeczyński ze Złotowa, W. Biskup ze Szczecinka, St. Karowski ze Świdwina, R. Śpiewakowski z Koszalina, A. Hochman z Wałcza.

Ostateczne ustalenia były następujące: Bytów – Technikum Ekonomiczne, Koszalin – Technikum Telekomunikacyjne, Słupsk – Technikum Elektryczne, Szczecinek – Technikum Budowlane, Świdwin – Technikum Ekonomiczne i Technikum Rolnicze, Wałcz – bez zmian, Złotów – Technikum Administracji Terenowej.

W roku szkolnym 1965/66 uruchomiono dwie klasy I Technikum Elektrycznego o specjalności elektromechanik i elektroenergetyk. Zaskoczeniem była duża ilość kandydatów. Złożono 136 podań na 70 miejsc. Przyjęto 88 uczniów, decydowały świadectwa szkolne, lecz tylko 58 z nich pięć lat później zdało maturę.

Pierwszymi wychowawcami nowoutworzonych klas byli Zbigniew Przewoźny i Janusz Krych.



Pierwszy wychowawca nowoutworzonej klasy Janusz Krych i polonistka Anna Bernaczek-Brodala.

W kolejnych czterech latach organizowano także po dwie klasy pierwsze.

Rada Pedagogiczna poszerzyła swój skład o nowych nauczycieli – specjalistów odpowiednich działów elektryczności. Oto nazwiska przyjętych w pierwszych dwóch latach: Mirosław Ludwiczak, Marek Piniński, Adam Łacińska, Zbigniew Tomasiak (przyszły wieloletni dyrektor MZK), Marian Strepikowski i Stanisław Nożewski – nauczyciel rysunku technicznego, późniejszy wieloletni dyrektor szkoły. Przedmioty ogólnokształcące należały do nauczycieli Liceum Pedagogicznego. Pracownie przedmiotowe (głównie fizyki) uzupełniono o dodatkowe zestawy pomocy, dostosowując je do programów TE.

Niestety, niespodziewanie pojawiły się nowe okoliczności, które nad lokalizacją technikum przy ulicy Partyzantów postawiły znak zapytania. Bowiem w krytycznej sytuacji lokalowej znajdowała się Szkoła Ekonomiczna przy ulicy Łukasiewicza (dzisiaj na tym miejscu znajduje się siedziba telekomunikacji) ze względu na

katastrofalny stan techniczny budynku. Przeniesienie szkoły do innego budynku stało się sprawą bardzo pilną. Władze miasta zwróciły się z propozycją adresowaną do dużych zakładów produkcyjnych, aby przyszyły miastu z pomocą i wspólnym wysiłkiem finansowym wybudowali nowy budynek szkolny. Propozycję przyjęły: Fabryka Narzędzi Rolniczych (Famarol), Słupskie Zakłady Sprzętu Okrętowego (Sezamor), Fabryka Urządzeń Transportowych (Safo), Komunalne Przedsiębiorstwo Naprawy Autobusów (Kapena), Zakład Energetyczny, Zakłady Przemysłu Maszynowego Leśnictwa. Powstał międzyzakładowy zarząd realizacji inwestycji. Zrozumiało, że przyszli współwłaściciele szkoły zainteresowani byli uruchomieniem takich kierunków kształcenia, które odpowiadałyby ich potrzebom.

Tak powstała Zasadnicza Szkoła Międzyzakładowa dla pracujących w Słupsku. Otwarcie szkoły nastąpiło 2 września 1967 roku w obecności przedstawicieli władz partyjnych, komitetu opiekuńczego, dyrektora szkoły i zebranej młodzieży, odczytano akt fundacyjny, wręczono symboliczny klucz i odsłonięto tablicę z nazwą szkoły. Przecięcie wstęgi rozpoczęło działalność Zasadniczej Szkoły Międzyzakładowej. Koszt wybudowania szkoły wynosił 9,5 mln. złotych.

W dniu otwarcia szkoły red. Andrzej Maślankiewicz z Głosu Koszalińskiego pisał: „We wrześniu br. (rok 1967-przyp.red.) została oddana do użytku Zawodowa Szkoła Międzyzakładowa, wybudowana, jak wiadomo, z funduszy sześciu słupskich fabryk i zakładów branży metalowej. Obecnie – po usunię-

ciu części usterek – rozpoczęto w murach szkoły regularne lekcje. Ponad 650 uczniów trzy dni spędza w ławkach szkolnych, a drugą część tygodnia w warsztatach szkoleniowych swego macierzystego zakładu. 36 nauczycieli (w 80 proc. po wyższych studiach) służy im wiadomościami teoretycznymi. Tajniki produkcji uczniowie poznają pod opieką zakładowych instruktorów. Nowa szkoła jest jeszcze w stadium organizacji. Sukcesywnie wyposażane są pracownie i gabinety. Dotychczas niemal w pełni wyposażono tylko pracownie rysunku zawodowego. Fizyki, technologii oraz tokarstwa. W przyszłości będzie 10 gabinetów przedmiotowych i jeden poglądowy z zakresu bhp. Wychodzący ze szkoły uczniowie niczym się jeszcze nie wyróżniają. W przyszłym roku natomiast wszyscy będą chodzić w mundurkach.”

Były to prorocze słowa, bowiem do budynku przy ulicy Szczecińskiej wprowadzono w roku 1968 Technikum Elektryczne. Młodzież właśnie tej szkoły nosiła znane w całym mieście szare mundurki z charakterystycznymi naszywkami.



Pierwszy dyrektor szkoły Stanisław Nożewski.

W następnych latach zespołowi szkół nadano imię prof. Maksymiliana Tytusa Hubera.

W ten sposób Technikum Elektryczne po trzech latach zmieniło lokalizację z ulicy Partyzantów na ul. Szczecińską.

Pierwszym dyrektorem i organizatorem szkoły w nowym obiekcie był Stanisław Nożewski (1968-1982). Kadra nauczycielska Liceum Pedagogicznego stopniowo przenosiła się do szkół, które powstały na bazie LP, byli wśród nich: Jan Dydą – fizyk, Janusz Korpys – chemik, Anna Bernaczek-Brodala – polonistka.

W ciągu kilku kolejnych lat szkoła rozbudowała ofertę edukacyjną o nowe kierunki kształcenia zawodowego. Powstawały nowe pracownie i obiekty. Wybudowano internat i rozbudowano budynek szkolny. Po wstała nowa sala gimnastyczna. Szkoła na trwałe wrosła w krajobraz miasta, a Technikum Elektryczne w Słupsku stało się prestiżową szkołą zawodową szczebla średniego.

W roku 1980 jedna ze słupskich gazet w artykule pt. „Młodzież swojemu miastu” tak pisała o naszej szkole. „Uczniowie w ramach szkolnych zajęć praktycznych dokonują wielu usprawnień na stanowiskach produkcyjnych. Znaczną uwagę zwraca się na dobór tematyki prac dyplomowych, na ich stronę użytkową. W szkole wykonano wiele ciekawych pomocy naukowych między innymi maszyny egzaminujące.”

Młodzież Technikum Elektrycznego startowała w wielu turniejach i olimpiadach tematycznych w mieście, województwie i kraju, odnosząc liczne zwycięstwa. Tak o tym pisała słupska prasa w kwietniu 1980 roku: „W Zakładzie Fizyki WSP odbył się IV Turniej Fizyczny Szkół Średnich woj. Słupskiego. W klasyfikacji drużynowej I miejsce zajęli uczniowie Technikum Elektrycznego w Słupsku, których opiekunem jest Jan Dydą... W klasyfikacji indywidualnej najlepszym fizykiem okazał się Krzysztof Zadarko z Technikum Elektrycznego, II i III miejsce zajęli jego koledzy Tadeusz Sadowski i Dariusz Dydą.”

Praktyczną naukę zawodu uczniowie pobierali w wydzielonych warsztatach szkolnych patronackich zakładów pracy. W późniejszym czasie liczba zakładów gdzie odbywały się cotygodniowe warsztaty i praktyka zawodowa znacznie wzrosła. Nawiązano współpracę z zakładami na południu kraju, gdzie czwartoklasiści odbywali miesięczne praktyki doskonalące swoje umiejętności praktyczne.

Poza nauką młodzież uczestniczyła czynnie w życiu społecznym szkoły i miasta. Chociażby w zbiorce pieniędzy na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie. Za przekazane w marcu 1971 roku pieniądze uczniowie otrzymali specjalne podziękowanie Obywatelskiego Komitetu Odbudowy.

Pamiętne Rajdy Szlakiem Zdobyców Wału Pomorskiego integrowały uczniów, którzy godzili wypracowane z nauką patriotyzmu. Tak pisali do dyrektora i nauczycieli z jednego z nich. „Serdeczne i gorące pozdrowienia Panu

Dyrektorowi i całej Radzie Pedagogicznej z pięknego II Rajdu ZMS „Szlakiem Zdobyców Wału Pomorskiego” przesyłają uczestnicy. Pogoda piękna, apetyty i humor wspaniałe. Walcz 14.06.1969 rok.”

W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych w szkole działały dwie organizacje młodzieżowe. Związek Młodzieży Socjalistycznej, przekształcony później w Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej i Związek Harcerstwa Polskiego.

W kronice szkolnej z roku 1980 czytamy: „Kwiecień Miesiącem Pamięci Narodowej. Z tej okazji zorganizowane są różne imprezy, głównie w środowisku młodzieży szkolnej. W świetlicy szkolnej wyeksponowano fotografie ważniejszych pomników pamięci, przypomniano o 37 rocznicy wybuchu powstania w getcie warszawskim...i dalej...W województwie słupskim znajduje się 66 upamiętnionych miejsc: pomników, tablic, cmentarzy i mogił Polaków zamordowanych w okresie II wojny światowej. Opiekuje się nimi młodzież szkolna.”

Bardziej liczną organizacją był ZMS. Mniejszą organizacją ale prężniej działającą było harcerstwo. Opiekunem harcerzy był hm. Janusz Krych. W pierwszych latach w szkole funkcjonował Młodzieżowy Krąg Instruktorski. Uczniowie instruktorzy prowadzili w słupskich szkołach podstawowych drużyny zachowe i harcerskie. W czasie ferii i wakacji tworzyli młodzieżową kadrę licznych w tamtych czasach zimowisk i obozów harcerskich. Krąg instruktorski z technikum był w początkach lat siedemdziesiątych jednym z prężniej działających na terenie miasta. Założycielami kręgu byli: Jerzy Błazucki – przewodniczący kręgu,

Andrzej Obecny z-ca przew. oraz Krzysztof Kido, Piotr Graban, Marek Rzepecki, i inni.

W późniejszych latach działała w szkole 44 Harcerska Drużyna Czerwonych Beretów im. Józefa Dombka. Kadrę drużyny stanowili Andrzej Abramik – drużynowy oraz jego przybocznicy Andrzej Brzeziński i Janusz Calak. Drużyna miała trzy zastępy, którymi w pierwszym okresie ich istnienia kierowali: Agata Terczyńska, Artur Zagórski i Krzysztof Smagała. Drużny i druhowie 44 HD Czerwonych Beretów byli widoczni w Słupsku. Współpracowali ze słupskimi jednostkami wojskowymi, drużynami z innych szkół, utworzyli własną „Agencję Prasową”, organizowali wiele harcerskich zbiórek, rajdów, zimowisk, obozów i imprez dla siebie i innych.

Takie były początki istniejącego do dziś Zespołu Szkół Zawodowych i Technikum Elektrycznego w Słupsku pod nową nazwą Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1. Kierunek elektryczny utrzymywany był przez kilka lat.

Historia naszej szkoły jest o wiele pełniejsza i barwniejsza niż ta przedstawiona w niniejszej publikacji. Przeszkodą dla jej pełnej prezentacji jest szczupłość, a właściwie niedostatek materiałów archiwalnych na ten temat oraz brak czasu, który trzeba poświęcić aby o tym wszystkim napisać. Nadzieja w tym, że Technikum Elektryczne w Słupsku na swoje 50 urodziny doczeka się pełnej monografii staraniem swoich absolwentów. Natomiast najwyższy czas drogie koleżanki i drodzy koledzy elektrycy pomyśleć o 45. urodzinach naszej Kochanej Budy.

Andrzej Obecny  
absolwent 1973 r.



Uczniowie technikum na wycieczce w Warszawie w 1972 roku.



Raid ZMS Szlakiem Zdobyców „Wału Pomorskiego”. Czerwiec 1972.